

Sygnatura akt I C 818/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 27-10-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak

Protokolant: st.sekr sąd Małgorzata Urban

po rozpoznaniu w dniu 13-10-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. R. (1), małoletniej I. R.- reprezentowanej przez matkę I. R. (1), J. R. (1), B. K.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki I. R. (1) kwotę 30.000

(trzydzieści tysięcy) złotych, z odsetkami ustawowymi od:

-kwoty 20.000 złotych od dnia 25.05.2013 roku do dnia zapłaty,

-kwoty 10.000 złotych od dnia 26.10.2013 roku do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki J. R. (1) kwotę 30.000

(trzydzieści tysięcy) złotych, z odsetkami ustawowymi od:

-kwoty 15.000 złotych od dnia 25.05.2013 roku do dnia zapłaty,

-kwoty 15.000 złotych od dnia 26.10.2013 roku do dnia zapłaty.

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki B. K. kwotę 30.000

(trzydzieści tysięcy) złotych, z odsetkami ustawowymi od:

-kwoty 15.000 złotych, od dnia 25.05.2013 roku do dnia zapłaty,

-kwoty 15.000 złotych, od dnia 26.10.2013 roku do dnia zapłaty.

4. Zasądza od pozwanego na rzecz małoletniej powódki I. R. kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych, płatną do rąk jej przedstawiciela ustawowego- matki I. R. (1), z odsetkami ustawowymi od:

-kwoty 15.000 złotych, od dnia 25.05.2013 roku do dnia zapłaty,

-kwoty 15.000 złotych, od dnia 26.10.2013 roku do dnia zapłaty.

5. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
6. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w K.) kwotę 8.371,28 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od zasądzonej części roszczenia.
7. Odstępuje od obciążenia powódek kosztami sądowymi od oddalonej części roszczenia.
8. Zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 2.220,80-zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Mariola Klimczak

I C 818/13

UZASADNIENIE

Powódki wniosły o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. (...) Grup z siedzibą w W. na ich rzecz, i tak:

a. tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci W. R.:

- na rzecz powódki I. R. (1) kwoty 7.500,00 złotych, z odsetkami ustawowymi od dnia 9.05.2013 roku do dnia zapłaty;
- na rzecz powódki J. R. (1) kwoty 7.500,00 złotych, z odsetkami ustawowymi od dnia 9.05.2013 roku do dnia zapłaty;
- na rzecz powódki B. K. kwoty 7.500,00 złotych, z odsetkami ustawowymi od dnia 9.05.2013 roku do dnia zapłaty;
- na rzecz małoletniej powódki I. R. kwoty 7.500,00 złotych, płatnej do rąk jej przedstawiciela, matki I. R. (1), z odsetkami ustawowymi od dnia 9.05.2013 roku do dnia zapłaty;

b) tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią W. R.:

- na rzecz powódki I. R. (1) kwoty 30.000,00 złotych, z odsetkami ustawowymi od kwoty 20.000,00 zł od dnia 9.05.2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 10.000,00 zł. od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty;
- na rzecz powódki J. R. (1) kwoty 30.000,00 złotych, z odsetkami ustawowymi od kwoty 15.000,00 zł od dnia 9.05.2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 15.000,00 zł. od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty;
- na rzecz powódki B. K. kwoty 30.000,00 złotych, z odsetkami ustawowymi od kwoty 15.000,00 zł od dnia 9.05.2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 15.000,00 zł. od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty;
- na rzecz małoletniej powódki I. R. kwoty 30.000,00 złotych, płatnej do rąk jej przedstawiciela, matki I. R. (1), z odsetkami ustawowymi od kwoty 15.000,00 zł od dnia 9.05.2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 15.000,00 zł. od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

A nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw, według załączonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu żądania powódki podały, że w dniu 31.01.2005 roku w miejscowości R., Gminie T. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym A. C., kierujący samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Wskutek doznanych obrażeń ciała pasażer tego samochodu – W. R. zmarł na miejscu

zdarzenia. Kierujący samochodem i drugi pasażer doznali natomiast ciężkich obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala, gdzie kierujący pojazdem zmarł wskutek doznanych obrażeń ciała. W sprawie spowodowania wypadku toczyło się postępowanie karne w Prokuraturze Rejonowej w T. (syg. akt RDS (...)), zakończone postanowieniem o umorzeniu śledztwa wobec śmierci sprawcy zdarzenia. Sprawca wypadku, w dniu zdarzenia, był objęty ochroną ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zmarły W. R. był mężem powódki I. R. (1) i ojcem powódek: J. R. (1), B. K. i I. R. (2). Powódki zgłosiły szkodę u pozwanego, który decyzją z dnia 7.09.2006 roku uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał na rzecz powódek I. R. (1), I. R. (2) i J. R. (1) kwoty po 5.000,00 zł. z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, po śmierci męża i ojca, przy czym przyjął 50% stopień przyczynienia się zmarłego do wypadku wobec podróżowania w znajdującym się w stanie nietrzeźwości kierowcą i wypłacił powódkom kwoty po 2.500,00 zł. Taką samą kwotę wypłacił powódce B. K. na podstawie decyzji z dnia 8.03.2007 roku. Następnie, za pośrednictwem nowego pełnomocnika ustanowionego w sprawie, powódki pismem z dnia 16.04.2013 roku wezwały pozwanego do zapłaty na rzecz każdej z nich podwyższonego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej oraz zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. w zw. z art. 24 kc. Pozwany nie zaspokoił tych roszczeń powódek.

Pozwany (...) S.A. (...) Grup z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódek zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że kwestionuje jakiegokolwiek dalsze roszczenia powódek poza kwotami wypłaconymi im ok. 7 lat temu na podstawie art. 446 § 3 k.c. Przy tym podtrzymał przyjęte w postępowaniu likwidacji stanowisko o 50 % stopniu przyczynienia się zmarłego do wypadku. Podniósł, że pozwany wydając decyzje o przyznaniu roszczeń – na podstawie art. 446 § 3 kc.- uwzględnił nie tylko okoliczności stricte o charakterze materialnym, ale niejako posiłkowo – te okoliczności, które dzisiaj uzasadniają dochodzenie roszczenia z art. 446 § 4 k.c. (czy z tytułu naruszenia dóbr osobistych). Świadczenie wypłacane wówczas w ramach odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej spełniało więc także funkcję zadośćuczynienia. Wypłacone powódkom przed kilku laty świadczenie uwzględniało status materialny i zawodowy osoby zmarłej sprzed jej śmierci. W znaczeniu materialnym sytuacja życiowa powódek po śmierci W. R. nie uległa pogorszeniu. Poza tym wypłacone wówczas kwoty (po 2.500,00 zł.) miały inną wartość nabywczą, niż obecnie. Co do żądania zadośćuczynienia to zwrócił uwagę, że aby spełniało ono swoją kompensacyjną rolę rekompensaty za śmierć osoby zmarłej powinno być dochodzone bezpośrednio po zdarzeniu. Dochodzone obecnie jest po prostu jedynie sposobem uzyskania ogromnego przysporzenia majątkowego, a nie kompensatą krzywdy. Poza tym dochodzona w istocie kwota po 60.000,00 zł. jest rażąco wysoka.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31.05.2005 roku, w godzinach popołudniowych W. R. spożywał alkohol (w postaci wódki) wspólne z A. C., a następnie w godzinach 14.00 – 15.00 obaj wsiedli razem do samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), A. C., jako kierowca, a W. R., jako pasażer i odjechali. W miejscowości R., Gminie T. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym A. C.- kierujący stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Wskutek doznanych w wypadku obrażeń ciała pasażer tego samochodu – W. R. zmarł na miejscu zdarzenia. Kierujący samochodem i drugi pasażer doznali natomiast ciężkich obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala, gdzie kierujący pojazdem zmarł wskutek doznanych obrażeń ciała. W czasie sekcji zwłok W. R. stwierdzono u niego odpowiednio 4,1 (I) i 2,8 (II) promila alkoholu etylowego, co wskazuje, że w chwili śmierci był w stanie upojenia alkoholowego w fazie eliminacji alkoholu. Pobrana od A. C. krew na zawartość alkoholu wykazała u niego 0,7 promila alkoholu we krwi.

W sprawie spowodowania wypadku toczyło się postępowanie karne w Prokuraturze Rejonowej w T. (syg. akt (...)), zakończone postanowieniem o umorzeniu śledztwa wobec śmierci sprawcy zdarzenia.

Sprawca wypadku, w dniu zdarzenia, był objęty ochroną ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, na podstawie umowy zawartej z pozwanym przez właściciela samochodu - W. R..

Zmarły W. R. był mężem powódki I. R. (1) i ojcem powódek: J. R. (1), B. K. i I. R. (2). W chwili śmierci miał 39 lat i pozostał w związku małżeńskim z 38 – letnią wówczas powódką I. R. (1). Małżonkowie mieszkali razem i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Posiadali trzy córki: 8 –letnią wówczas I. , 13- letnią J. 18- letnią B.. Powódka I. R. (1) nigdy nie pracowała zawodowo z uwagi na swoją niezdolność do pracy wynikającą z niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, na skutek upośledzenia umysłowego. Zmarły posiadał wykształcenie podstawowe, ukończył kurs dający mu kwalifikacje zawodowe w zawodzie lastrykarza oraz studium zawodowe o kierunku ogólnobudowlanym. Przed wypadkiem rodzina powódek utrzymywała się z dochodów uzyskiwanych przez zmarłego z prac dorywczych podejmowanych głównie w sezonie od marca do października za wynagrodzeniem średnio ok. 400,00 złotych miesięcznie oraz z renty socjalnej powódki I. R. (1) w wysokości 470,00 zł i przyznanego jej dodatku pielęgnacyjnego, a nadto zasiłków otrzymywanych co kwartał z pomocy społecznej w wysokości po ok. 200,00 zł. W sezonie zimowym W. R. trudniej było znaleźć pracę. Szukał stałej pracy, ale nie mógł jej znaleźć. Rodzinie starczało środków finansowych tylko na zakup podstawowych rzeczy związanych z utrzymaniem. Zdarzały się okresy, że powódce I. R. (1) z uwagi na stan zdrowia trudno było nie raz zająć się domem, z uwagi na gorszy dzień, i wówczas zmarły przejmował na siebie wszystkie obowiązki domowe oraz związane z opieką i wychowaniem dzieci. Także na co dzień, w okresach kiedy nie pracował, pomagał żonie w obowiązkach domowych. Był bardzo zaangażowany w życie rodzinne. Córki miały w nim oparcie, pomagał im w odrabianiu lekcji, grał z nimi w gry planszowe, zabierał na wycieczki do lasu.

Po śmierci W. R. powódka I. R. (1) stanęła przed koniecznością samodzielnego utrzymania i wychowania dzieci, czemu nie mogła sprostać z uwagi na stan zdrowia. Część domowych obowiązków wykonywanych wcześniej przez ojca przejęła powódka B. K., która w ostatniej klasie technikum była już w ciąży, zaraz po zakończeniu technikum wyszła za mąż, po czym pozostała z mężem w domu rodzinnym i urodziła dziecko. Oboje z mężem pojęli prace zarobkowe, a w czasie ich niebytności w domu z tym związanej, opiekę nad wnukiem sprawowała I. R. (1). Powódka B. K. zarabia obecnie 1.118 zł. netto miesięcznie, jej mąż 1.181,00 zł. miesięcznie. B. K. prowadzi z matką i siostrami wspólne gospodarstwo domowe. Z ojcem łączyła ją więź o umiarkowanym natężeniu emocjonalnym. Powódka otrzymywała od niego uwagę, troskę, miłość, zaspokajając w ten sposób ważne psychologiczne potrzeby, stąd sytuacja nagłej utraty ważnej dla niej osoby wywołała u niej kryzys psychologiczny i zaburzyła okresowo poczucie bezpieczeństwa. Śmierć ojca była dla niej zdarzeniem niespodziewanym, nagłym, powodującym silne, negatywne emocje. Pozostawiła poczucie złości, niesprawiedliwości, bezradności i obciążenia z powodu nałożonych na nią nadmiernych obowiązków. W pierwszym etapie po śmierci ojca w sferze emocjonalnej u powódki, oprócz silnego żalu po stracie ojca, doświadczyła ona silnego lęku związanego z niepewnym bytem i sytuacją ekonomiczną rodziny oraz wynikającego ze zmian, z jakimi przyszło jej się zmierzyć w życiu, na które nie czuła się jeszcze gotowa. To powodowało, że jej aktywność życiowa była wówczas ograniczona, nie chodziła do szkoły, nie miała apetytu, nie mogła skoncentrować się, unikała kontaktów rówieśniczych. Trudności te były najsilniejsze przez pierwsze dwa tygodnie, a po około roku ustały. Ich intensywność i długość trwania nie przekraczała typowych reakcji nieodłącznie związanych z żałobą w rozumieniu psychologicznym. Przebieg procesu żałoby u powódki B. K. był typowy. W wyniku nagłej i przedwczesnej śmierci ojca powódka ta, jako najstarsza z rodzeństwa i najbardziej operatywna, przejęła częściowo role i obowiązki, które wcześniej względem rodziny pełnił ojciec. To powodowało u niej dodatkowy stres i poczucie obciążenia, gdyż wcześniej, niż jej rówieśnicy musiała brać odpowiedzialność za innych i stać się samodzielną życiowo. Aktualnie także ona podejmuje względem matki i młodszych sióstr zadania „opiekuńcze” związane, np. z załatwianiem spraw urzędowych, formalnych, opieką medyczną, itp., co na dłuższą metę w sytuacji, w której powódka posiada własną, założoną przez siebie rodzinę, może powodować poczucie przeciążenia. Obecnie emocje związane ze stratą ojca nie dezorganizują codziennego funkcjonowania psychospołecznego powódki. Ma ona satysfakcję z pracy zawodowej, utrzymuje prawidłowe relacje z rodziną i przyjaciółmi.

Powódka I. R. (1) leczy się psychiatrycznie od 2003 roku. Więzi rodzinne pomiędzy powódką i jej mężem były silne, dodatkowo oparte na zależności powódki od męża, albowiem powódka jest osobą oczekująca od bliskich wsparcia w codziennych czynnościach i ukierunkowania w życiu. To mąż był od powódki osobą bardziej zaradną życiowo i aktywną. Kiedy go zabrakło powódka czuła się bezradna i oczekiwała pomocy. Po śmierci męża żałoba u niej przyjęła postać patologiczną, doszło do nasilenia reakcji emocjonalnych po stracie. Upośledzenie umysłowe oraz występujące u niej zaburzenia adaptacyjne sprzed śmierci męża miały wpływ na intensywność odczuwanych po

wypadku dolegliwości psychicznych, w tym sensie, że powódka gorej radziła sobie ze skutkami w sferze psychicznej. W związku ze śmiercią męża wystąpiły u niej zaburzenia lękowe, wymagające regularnego leczenia przez okres około 7 miesięcy, następnie okresowego wsparcia farmakologicznego, aż do 2009 roku, kiedy stwierdzono remisję choroby. Za życia męża powódka była mało samodzielna i mało zaradna życiowo. Aktualnie poziom aktywności życiowej powódki jest zbliżony do okresu sprzed przedmiotowego zdarzenia. Obecnie powódka deklaruje dobre samopoczucie, wykonuje swoje codzienne obowiązki domowe, pomaga także w wychowaniu wnuka (przyprawdza go z przedszkola, zajmuje się nim w domu do powrotu jego matki z pracy), utrzymuje prawidłowe relacje rodzinne i z dalszym otoczeniem społeczny, nie izoluje się, emocje związane ze stratą męża nie dezorganizują już jej codziennego funkcjonowania.

Powódce I. R. (1) po śmierci męża przyznano z pomocy socjalnej stały dodatek, jako matce samotnie wychowującej troje dzieci, w wysokości po 170,00 złotych za każde z trojga dzieci. Przez długi okres czasu otrzymywała też wsparcie rzeczowe i finansowe od rodziny, głównie od brata męża. Obecnie otrzymuje ona rentę socjalną w wysokości 610,33 zł. miesięcznie i zasiłek pielęgnacyjny, a nadto dodatki z pomocy społecznej w wysokości łącznie 611,00 zł. miesięcznie.

Powódka J. R. (1) w dacie śmierci ojca pobierała naukę w III klasie gimnazjum, na obniżonym poziomie, z uwagi na zaświadczenie z poradni psychologiczno- pedagogicznej. Po ukończeniu gimnazjum naukę kontynuowała w szkole zawodowej, ucząc się zawodu cukiernika, jednak z uwagi na wyrzucenie jej z praktyk nie ukończyła drugiej klasy tej szkoły. Obecnie ma 21 lat, jest panną, pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z matką, pozostając na jej całkowitym utrzymaniu. Nie pracuje zawodowo, w lutym 2014 roku została wyrejestrowana z urzędu pracy. Deklaruje chęć poszukania pracy, ale w tym kierunku nie poczyniła jeszcze żadnych starań. Chciałaby pracować jako sprzedawca. Zmarły ojciec był dla powódki osobą znaczącą, łączyła ich więź psychiczna o umiarkowanym natężeniu emocjonalnym. Powódka otrzymywała od niego uwagę, troskę, miłość, zaspokajając w ten sposób ważne psychologiczne potrzeby, stąd sytuacja nagłej utraty ważnej dla nie osoby wywołała u niej kryzys psychologiczny i zaburzyła okresowo poczucie bezpieczeństwa. Po śmierci ojca powódka doświadczyła obniżonego nastroju, płaczliwości, zaburzeń koncentracji uwagi, wycofała się społecznie. Trudności te były najsilniejsze w okresie kilku tygodni od wypadku. Ich intensywność i długość trwania nie przekraczała jednak typowych reakcji nieodłącznie związanych z żałobą. Aktywność życiowa powódki po śmierci ojca była zbliżona do aktywności za jego życia. Obecnie emocje związane ze śmiercią ojca nie zakłócają funkcjonowania powódki w życiu codziennym.

I. R. (2) ma obecnie 17 lat i jest uczennicą I klasy Technikum Gastronomicznego. Gdy zmarł ojciec była uczennicą II klasy szkoły podstawowej. Ojciec był dla powódki osobą znaczącą, łączyła ich więź psychiczna o umiarkowanym natężeniu emocjonalnym. Powódka otrzymywała od niego uwagę, troskę, miłość, zaspokajając w ten sposób ważne psychologiczne potrzeby, stąd sytuacja nagłej utraty ważnej dla nie osoby wywołała u niej kryzys psychologiczny i zaburzyła okresowo poczucie bezpieczeństwa. Po śmierci ojca powódka doświadczyła obniżonego nastroju, płaczliwości, zaburzeń koncentracji uwagi, wycofała się społecznie (nie chodziła w pierwszym okresie do szkoły, nie wyjeżdżała na wycieczki), przez kilka miesięcy bała się sama spać, spała z siostrą B.. Trudności emocjonalne powódki były najsilniejsze w okresie pierwszych kilku miesięcy od wypadku. Ich intensywności i długość trwania nie przekraczała jednak typowej reakcji nieodłącznie związanej z żałobą. Aktualnie powódka funkcjonuje prawidłowo.

W dniu 28.11.2005 roku powódki wezwały pozwanego do zapłaty kwoty 40.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. Następnie w dniu 7.07.2006 roku sprecyzowały w/w żądanie w ten sposób, że wniosły o zapłatę na rzecz każdej z powódek kwoty po 20.000,00 złotych tytułem odszkodowania za uszczerbek majątkowy i cierpienia psychiczne osłabiające aktywność życiową, powołując się na art. 446 § 3 k.c. Na podstawie decyzji z dnia 7.09.2006 roku przyznano powódkom kwoty po 5.000,00 zł. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, które pomniejszono o 50% w ramach przyczynienia się zmarłego do zaistnienia przedmiotowego wypadku wobec faktu, że zdecydował się na jazdę z będącym pod wpływem alkoholu A. C. (0,7 promila alkoholu we krwi). W rezultacie powódkom wypłacono tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej kwoty po 2.500,00 zł. na rzecz każdej z nich. Powódki, reprezentowane w tamtym postępowaniu przez fachowego pełnomocnika, przekazane im świadczenie przyjęły bez żadnych zastrzeżeń. Po kilku latach zgasiła się do nich „jakaś instytucja” z informacją o możliwości dochodzenia jeszcze „jakiś” roszczeń. Postanowiły więc spróbować dochodzić dalszych odszkodowań. Pismem skierowanym do pozwanego w dniu 17.04.2014 roku (otrzymanym najpóźniej dnia 24.04.2013 roku) powódki

wniosły o zapłatę na rzecz każdej z nich kwot po 7.500,00 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią W. R., a nadto tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. na rzecz powódki I. R. (1) kwoty 20.000,00 zł oraz na rzecz pozostałych powódek kwot po 15.000,00 zł, zaznaczając, że powyższe żądania uwzględniają rozmiar przyczynienia się zmarłego w 50% oraz dotychczas wypłacone świadczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: dokumenty akt likwidacji szkody, zeznania świadka J. R. (2), opinii biegłych psychiatry M. R. i psychologa R. Z. – F., zeznań powódek J. R. (1) i B. K..

W sprawie poza sporem pozostawało, że poszkodowany W. R., decydując się na jazdę ze spożywającym z nim wspólnie alkohol A. C., przyczynił się w 50% do zdarzenia. Taki stopień przyczynienia się poszkodowanego wskazały powódki w pozwie i pozwany potwierdził w odpowiedzi na pozew.

Przy braku dowodów przeciwnych Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka J. R. (2), poza okolicznością, że powódka I. R. (1) w chwili śmierci męża otrzymywała rentę socjalną w wysokości 1.100,00 zł. Okoliczność ta nie znajdowała bowiem potwierdzenia w zeznaniach powódki B. K., która podała, że w tamtym czasie to świadczenie otrzymywane przez matkę wynosiło ok. 470,00 zł plus dodatek pielęgnacyjny.

Kierując się doświadczeniem życiowym Sąd uznał za nieprzekonujące twierdzenia powódki B. K., że z śmierć ojca przekreśliła jej plany kontynuowania nauki na uczelni wyższej. Z treści jej zeznań wynikało bowiem, że będąc w ostatniej klasie technikum zaszła w ciążę, zaraz po zakończeniu szkoły wyszła za mąż i urodziła dziecko. W ocenie Sądu to ta sytuacja życiowa w jakiej znalazła się powódka po ukończeniu szkoły średniej zdecydowała w sposób istotny o jej ewentualnej dalszej edukacji, a nie śmierć ojca.

W oparciu o pozostały materiał dowodowy Sąd nie podzielił twierdzeń powódek w przedmiocie, że ich ojciec spożywał alkohol tylko okazjonalnie, przeczy temu fakt, iż dniu zdarzenia spożywał alkohol w godzinach południowych, bez jakiegokolwiek szczególnej okazji, doprowadzając się do stanu upojenia (4,1 promila) alkoholu etylowego.

W pozostałym zakresie zeznania powódki J. R. (1), przy braku dowodów przeciwnych, należało uznać za przekonujące.

Za przydatne Sąd uznał opinie biegłych R. Z. – F. i M. R.. Sporządzone opinie są bowiem jasne, czytelne w swoich wnioskach i w pełni odpowiadają na pytania stawiane przed biegłymi. Dodatkowo żadna ze stron nie podniosła zarzutów, które podważałyby powyższą ocenę i nie domagała się wysłuchania biegłych na rozprawie, nie wniosowała o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, nie była również kwestionowana przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną roszczeń powódek stanowiły przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i 446 § 3 k.c. Pozwany, powołując się na utrwalone już stanowisko judykatury, nie kwestionował podstawy prawnej dochodzonego przez powódki zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce przed nowelizacją ustawy Kodeks Cywilny w 2008 roku. Zdarzenie, z którego powódki wywodzą swoje roszczenia miało bowiem miejsce w 2005 roku. Pozwany przyjął, co do zasady, swoją odpowiedzialność za zobowiązania, z których powódki wywodziły roszczenia zgłaszane w niniejszym postępowaniu.

Legitymacja bierna pozwanego w niniejszym postępowaniu wynika z obowiązującego w dniu wypadku art. 822 k.c. W myśl tego przepisu prawa przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Zgodnie z obowiązującym w dniu wypadku § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U.z 2000, Nr 26, poz. 310 z późn.zm) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Co do zgłoszonego przez powódki żądania odszkodowania w kwotach po 7.500,00 zł za pogorszenie sytuacji życiowej spornym było czy świadczenie z tego tytułu przyznane powódkom w 2006 roku w postępowaniu likwidacji szkody, w kwotach po 5.000,00 zł, a następnie im wypłacone w kwotach po 2.500,00 zł. zaspokajało ich roszczenia z wymienionego tytułu w całości.

W myśl art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa we wskazanym przepisie polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, LEX nr 607232).

W niniejszej sprawie roszczenie powódek z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej Sąd uznał jako niezasadne. Zmarły przez wiele lat przed śmiercią nie posiadał stałego zatrudnienia i tym samym nie osiągał stałych dochodów. Podejmował jedynie prace dorywcze i to w okresie od marca do października i z tego tytułu uzyskiwał dochód w wysokości ok. 400,00 zł. miesięcznie. W pozostałym okresie zazwyczaj nie osiągał żadnych dochodów. Rodzina powódek utrzymywała się z renty socjalnej powódki I. R. (1) w kwocie po ok. 470,00 zł miesięcznie i wypłacanego jej dodatku pielęgnacyjnego w wysokości ok. 153,00 zł. miesięcznie, a nadto stałej pomocy socjalnej wypłacanej rodzinie. Po śmierci męża powódce I. R. (1) przyznano dodatkowo świadczenie socjalne w kwocie po 170,00 złotych na każdą z córek, jako matce samotnie wychowującej dzieci, co łącznie stanowiło kwotę 510,00 zł. wypłacaną przez cały rok. Kwota ta przewyższała dochód jaki uzyskiwał zmarły i jej wypłacanie powodowało, że w położeniu materialnym powódek w związku ze śmiercią W. R. nie nastąpiły zmiany. Wprawdzie po zamążpójściu córki powódka I. R. (1) otrzymywała to świadczenie już tylko na dwoje dzieci, ale biorąc pod uwagę, że było ono wypłacane przez cały rok (zmarły dochód uzyskiwał tylko przez część roku), to i tak w sali roku wypłacane świadczenie w sumie zbliżone było do dochodów zmarłego. Poza tym z tych dochodów utrzymywało się czworo czoków rodziny, a zażycia W. R. pięcioro. Od 2008 roku powódka B. K. podjęła pracę zarobkową i oboje z mężem partycypują w kosztach utrzymania domu.

W tym stanie rzeczy kwoty po 5.000,00 złotych przyznane przez pozwanego powódkom w postępowaniu likwidacji szkody (biorąc pod uwagę dochody zmarłego i jego zaangażowanie w polepszenie sytuacji ekonomicznej rodziny) stanowią stosowne odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej oraz za realną utratę możliwości jej polepszenia lub możliwości ustabilizowania.

Przyznane powódkom odszkodowanie zostało obniżone o 50% w związku z ustaleniem, że zmarły w takim stopniu przyczynił się do zdarzenia spożywając alkohol z A. C., a następnie wsiadając do samochodu z tymże nietrzeźwym kierowcą.

Zgodnie z bowiem z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Powódki w niniejszym postępowaniu nie kwestionowały przyjętego przez pozwanego stopnia przyczyniania się zmarłego do zdarzenia wywołującego szkodę.

W tym stanie rzeczy świadczenia wypłacone powódkom w postępowaniu likwidacji szkody, wszczętym na ich wniosek w 2005 roku, doprowadziło do zaspokojenia w całości należnych im roszczeń w tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w związku ze śmiercią W. R..

Podstawę prawną roszczenia powódki o zadośćuczynienie stanowią przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. Z treści art. 448 kc wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd podziela utrwalone już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3.08.2008 r. (zob. np. uchwała SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/10 Lex nr 604152, z dnia 13.07.2011 r., Lex nr 852341 oraz wyroki SN z 11.05.2011 r., I CSK 621/10 Lex nr 848128 i z 15.03.2012 r., I CSK 314/11, Lex nr 1164718).

Podstawę przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. upatruje się w naruszeniu dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Tak rozumiane dobro osobiste pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie każda więź rodzinna, będzie podlegać niejako z automatu zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych, gdyż chodzi tu jedynie o taką, której zerwanie powoduje, ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Odnosząc się do wysokości żądania zadośćuczynienia zważyć należy, że żądanie powódek dotyczyło zasądzenia od pozwanego na rzecz każdej z nich kwot po 30.000,00 złotych, przy uwzględnieniu już stopnia przyczynienia się zmarłego w 50%. Niemożliwym jest ściśle ustalenie kwoty zadośćuczynienia, a to ze względu na charakter szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią bliskiej osoby. Dlatego też w art. 448 k.c. posłużono się wyrażeniem „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia i ocenianie jej rozmiaru zależne jest od okoliczności konkretnej sprawy.

Sąd świadomy jest faktu, że żadna suma zadośćuczynienia nie jest w stanie zrekomensować powódkom straty wywołanej śmiercią ich męża i ojca. Dochodzona przez nie suma nie jest jednak wygórowana biorąc pod uwagę łączące powódki ze zmarłym więzi emocjonalne oraz wysokość odszkodowań przyznawanych w tego typu sprawach.

Zmarły swoją dorywczą pracą zwiększał poczucie bezpieczeństwa finansowego rodziny, dawał powódce I. R. (1) pomoc i wsparcie w opiece oraz wychowaniu dzieci oraz poczucie pewnej stabilności życiowej. Zerwanie tej więzi przez nagłą śmierć męża wywołało u powódki reakcję żałoby, która przyjęła postać patologiczną, doszło bowiem do nasilenia reakcji emocjonalnych po stracie. Upośledzenie umysłowe oraz występujące u I. R. (1) zaburzenia adaptacyjne sprzed śmierci męża miały wpływ na intensywność odczuwanych po wypadku dolegliwości psychicznych. W związku ze śmiercią męża wystąpiły u niej zaburzenia lękowe, wymagające regularnego leczenia przez okres około 7 miesięcy, następnie okresowego wsparcia farmakologicznego, aż do 2009 roku, kiedy stwierdzono remisję choroby. Więzy rodzinne pomiędzy powódką i jej mężem były silne, dodatkowo oparte na zależności powódki od męża, albowiem powódka jest osobą oczekującą od bliskich wsparcia w codziennych czynnościach i ukierunkowania w życiu, które za życia dawał jej mąż, który w tym małżeństwie był osobą bardziej zaradną życiowo i aktywną. Kiedy go zabrakło powódka czuła się bezradna. Obecnie powódka powróciła do stanu funkcjonowania sprzed wypadku, wykonuje swoje codzienne obowiązki domowe, pomaga także w wychowaniu wnuka, utrzymuje prawidłowe relacje rodzinne i z dalszym otoczeniem społeczny.

W przypadku pozostałych powódek, nawet bez wdawania się w szczegółowe analizy i opisy, należy przyjąć, że dla dzieci, w tym dwoje małoletnich śmierć rodzica pod opieką, którego pozostawały rodzi zawsze szereg negatywnych emocji. Niewątpliwie śmierć rodzica powoduje u małoletniego dziecka, jak również takiego, które dopiero co osiągnęło pełnoletność (jednak nadal się uczy, potrzebuje wsparcia i opieki ze strony rodzica) poczucie ogromnej straty i osamotnienia, i każde tego typu zdarzenie powoduje poczucie krzywdy. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że dzieci były emocjonalnie związane z ojcem, otrzymywały od niego uwagę, troskę, miłość, zaspokajając w ten sposób ważne ich psychologiczne potrzeby, stąd sytuacja nagłej utraty ważnej dla nich osoby wywołała u nich kryzys psychologiczny i zaburzyła okresowo poczucie bezpieczeństwa. Śmierć ojca była dla nich zdarzeniem niespodziewanym, nagłym, powodującym silne, negatywne emocje. W przypadku powódki B. K. pozostawiła dodatkowo poczucie złości, niesprawiedliwości, bezradności i obciążenia z powodu nałożonych na nią nadmiernych

obowiązków. W pierwszym etapie po śmierci ojca w sferze emocjonalnej u tej powódki oprócz silnego żalu po stracie ojca doświadczyła ona silnego lęku związanego z niepewnym bytem i sytuacją ekonomiczną rodziny oraz wynikającego ze zmian, z jakimi przyszło jej się zmierzyć w życiu, na które nie czuła się jeszcze gotowa.

Kierując się wysokością należnego powódkom zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze także to, że regulacja z art. 448 kc ma na celu naprawienie poprzez rekompensatę pieniężną szkody niemajątkowej, polegającej na utracie członka najbliższej rodziny i związanej z nim szczególnej więzi. Tym samym orzekane zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomiczną wartość. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766).

Kierując się powyższymi okolicznościami Sąd uznał, że roszczenie określone przez powódki z tytułu zadośćuczynienia w kwocie po 60.000,00 zł na rzecz każdej z nich, a dochodzone w wysokości po 30.000,00 zł. (wobec obniżenia o stopień przyczynienia się zmarłego do zdarzenia) nie jest nadmierne, a nadto spełnia funkcję kompensacyjną, nie jest też kwotą symboliczną.

Sąd nie podzielił zarzutu pozwanego, że świadczenie wypłacone powódkom w postępowaniu likwidacji szkody, wszczętym w 2005 roku, obejmowało również rekompensatę za straty wynikające z utraty przez nie osobistych relacji z ojcem i mężem. Pozwany nie wykazał bowiem tej okoliczności. Z akt likwidacji szkody nie wynika, aby w tym przedmiocie pozwany czynił jakiegokolwiek ustalenia, zaś z treści pisma pełnomocnika powódek z dnia 28.06.2006 roku wynikało, że powódki dochodziły jedynie naprawienia uszczerbku materialnego wynikającego z różnicy pomiędzy stanem, w jakim znalazły się po śmierci ojca i męża, a przewidywalnym stanem materialnym, gdyby żył.

W tym stanie rzeczy Sąd przyznał powódkom roszczenie w wysokości jak w punkcie 1. wyroku.

Żądanie w zakresie odsetek znajdowało oparcie w art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie bowiem z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie lub w terminie 14 dni licząc od dnia, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie okoliczności było możliwe (także art. 817 § 1 i 2 k.c.). Wezwanie do likwidacji szkody w zakresie zadośćuczynienia zostało zgłoszone przez powódki w piśmie przesłanym pozwanemu w dniu 17.04.2013 roku (otrzymanym – według deklaracji powódek - przez pozwanego w dniu 24.04.2013 roku - k. 25 akt; okoliczność bezsporna). W tym stanie rzeczy żądanie powódek w zakresie odsetek należało uznać za uzasadnione, co do kwoty 20.000,00 zł na rzecz powódki I. R. (1) i kwot po 15.000,00 zł na rzecz pozostałych powódek od dnia 25.05.2013 roku, w pozostałym zakresie po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwu.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.c. Żądania powódek zostały uwzględnione łącznie w 80%. W takim zakresie Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi, na które składają się wydatki poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa w kwocie 2.371,28 zł. oraz opłata od zasadzonej części roszczenia w wysokości 6.000,00 zł. (na skutek przeoczenia nie rozliczono uiszczonych przez powódki opłaty od pozwu w kwocie 7.500,00 zł). W punkcie 8 wyroku zasądzone od pozwanego na rzecz powódek tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (po potrąceniu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego od oddalonej części powództwa) kwotę 2.220,80 zł. (tj. 3.676,00 zł x 80% = 2.940,80 zł – 720,00 zł = 2.220,80 zł.).

SSO Mariola Klimczak